

KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA.

Zbiór zadań z Mechaniki teoretycznej na podstawie różnych źródeł, opracował I. Wojnicz-Sianożęcki, inżynier technolog, z 532 rysunkami w tekście. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

Słusznie autor zaznacza w przedmowie, że książka ta jest pierwszym tego rodzaju zbiorem zadań w języku polskim, gdyż takiego dotychczas nie posiadaliśmy. Brak więc, jaki odczuwaliśmy w tej dziedzinie nauczania, został usunięty; wydawnictwo bowiem oparte, jak autor zaznacza, na zbiorach F. Wittenbauera i I. Meszcherskiego, odpowiada wszelkim wymaganiom studiowania mechaniki teoretycznej, szczególnie przez przyszłych techników.

Zdobywanie zasad naukowych może być wogóle bierne i czynne. Jest ono biernem, gdy student przysłuchuje się wykładom i ćwiczeniom, wykonywanym przez wykładającego przy tablicy; staje się ono czynnem, gdy słuchacz przystąpi do samodzielnego rozwiązywania zagadnień. Celem każdego nauczania wogóle, a w szczególności nauczania przedmiotów matematycznych, jest nie tylko udzielenie słuchaczowi pewnych wiadomości lub wytłomaczenie pewnych twierdzeń, lecz doprowadzenie umysłu jego do tego stanu samodzielnego myślenia w danej dziedzinie wiedzy, ażeby mógł on sam rozwiązywać postawione mu zadania, jak również, ażeby mógł sam stawiać zadania, czerpiąc tematy z otaczających go zjawisk. Obowiązkiem przeto wykładającego jest dostarczenie swym słuchaczom materiału do samodzielnej pracy, a wydany zbiór zadań ułatwia wypełnienie tego obowiązku. Zbiór ten zawiera 714 zadań z działu statyki, kinematyki i dynamiki, oraz odpowiedzi z podaniem wskazówek, odnoszących się do ich rozwiązania.

Uwagi, które tu przytoczę o wydanym zbiorze, są więcej subiektywne, które autor może uwzględni przy następnym wydaniu.

Podział np. zbioru na części, który autor powtórzył przeważnie ze zbiornika Wittenbauera, nie wszędzie odpowiada pojęciom mechaniki. Tytuły bowiem części, o ile opisują ich rzeczową stronę, są prawidłowe, lecz o ile odnoszą się do metod rozwiązywania zadań, mojem zdaniem, są niewłaściwe; mogą bowiem uczącemu się nasunąć myśli błędne o stosowności tych metod. Uwagi te odnoszą się w szczególności do dwóch tytułów: „Zasada prac przystosowanych“, oraz „Zasada d'Alembert'a“. Obiedwie te zasady są właściwie metodami rozwiązywania zadań: pierwsza jest metodą rozwiązywania wszelkich zadań ze statyki, druga wszelkich zadań z dynamiki.

Nie można więc, mojem zdaniem, dawać zadań, które specjalnie temi metodami mogą być rozwiązywane, gdyż wszystkie zadania ze statyki, względnie z dynamiki mogą być rozwiązane temi metodami, jak również odwrotnie: zadania, pomiesz-

czone pod powyższymi tytułami, mogą być rozwiązane metodami, stosowanymi do zadań, podanych w innych częściach tego zbioru.

Co się tyczy nazw, to zamiast nazwy „Składanie i Redukcja układów sił“, proponowałbym nazwę: „Przekształcanie układów sił“. W dynamice do słów „punkt“ i „bryła“ dodałbym w wybitniejszych miejscach słowo „materyalny“, względnie „materyalna“; uniknęlibyśmy wtedy dwóch jednakowych nazw, np. „Ruch płaski bryły“, jaki spotykamy na str. 82 i 132, dla dwóch różnych zjawisk: z których jedno są kinematyczne, drugie dynamiczne; również z tego powodu nazwa „Ruch obrotowy bryły“ na str. 128 nie charakteryzuje tych zadań, jakie autor przytacza w tym dziele. Co do nazw poszczególnych, to nazwa „antirównoległobok“ bezwarunkowo razi; czy nie lepiej byłoby nazwać ten mechanizm np. równoległobokiem skrzyżowanym. Również nazwy poloida i serpoloida są nieprzyjemne i lepiej byłoby je zastąpić nazwami: „tor środków ruchomy“, względnie „nieruchomy“; a zresztą z nazwą „serpoloida“ nie spotykałem się w literaturze, lecz z nazwą „herpoloida“. Razącym wreszcie jest wyraz „apotema“. Zastąpiłbym następnie, gdzie niema specjalnej potrzeby użycia wyrazów—drąg i sztaba—prętem; następnie zamiast mówić pręt nie ważki, powiedziałbym pręt, którego ciężaru nie uwzględniamy, jest on bowiem zawsze ważki, a tylko na podstawie pewnych warunków nie uwzględniamy jego ciężaru, wogóle słowo „ważki“ należałoby zastąpić słowem „ciężki“.

Wreszcie niektóre zadania pomieszczone są nie w odpowiednich częściach, np. zad. 465 i 466-te powinny znajdować się pomiędzy zadaniami podanymi na str. 102 i mieć tytuł „Ruch złożony punktu materyalnego“, zamiast kreski, pomieszczonej w wydaniu a nic nie mówiącej o treści tego działu. Zadanie 275-te jest nie jasno sformułowane; czy ma być stosowane do jego rozwiązania odkształcenie sztaby (pręta)? Jeżeli tak, to należałoby zwrócić na to uwagę czytelnika! W rozwiązaniu zadania 263-go zauważyłem omyłkę formalną, powinien być przed pierwszym wyrazem znak mniej; praca bowiem tej siły jest odjemną.

Jeszcze jeden drobniaczek: rysunki zaopatrzylibym temi samymi liczbami, jakie posiadają zadania, jak to zrobił Wittenbauer; uwalnia to bowiem pamięć czytelnika od niepotrzebnego skupiania uwagi na różne liczby.

Kończąc te drobne uwagi uważam, że należy podziękować Autorowi i Wydawcy za to dziełko, które zaoszczędzi wiele trudu wykładającym, a studyjującym ten przedmiot da obfity materiał do czynnej i samodzielnej pracy.

H. Czopowski.

Z TOWARZYSTW TECHNICZNYCH.

Stowarzyszenie Techników w Warszawie. Sprawozdanie z posiedzenia technicznego w d. 20 kwietnia r. b.

Przewodniczył p. H. Czopowski. Po przyjęciu przez zebranych porządku dziennego, ogłoszonego w *Przegl. Techn.* d. 17 b. m., przewodniczący komunikuje, że protokoły z ostatnich posiedzeń nie mogą być podane do wiadomości ogółu, gdyż personel *Przegl. Techn.* całkowicie był zajęty pracą związaną ze Zjazdem Techników Polskich.

Następnie odczytano pytanie, znalezione w skrzynce: w jaki sposób i jak prędko mogą być uruchomione tramwaje elektryczne? Zabierali głos pp. M. Trzciński, E. Sokal i A. Stucki. Wobec przewidywania w najbliższej przyszłości komunikatu w tej sprawie Stowarzyszenia dozoru nad kotłami, omawiania jej postanowiono zaniechać.

Następnie przewodniczący udzielił głosu p. Wład. Bielickiemu, który wygłosił referat, p. t.:

„Przemysł krochmalniczy w Królestwie Polskiem“.

Odczyt, którego treść częściowo została w *Przegl. Techn.* ogłoszona, miał szersze ramy, mianowicie objął rzut na przemysł

ziemniaczany w Niemczech, w W. Ks. Poznańskim, Austrii, Serbii i Rosji wogóle.

Odczyt ilustrowany był licznymi przezroczami oraz pokazami różnych przetworów, syropów, mąki kartoflanej i t. p.

Po skończeniu odczytu prelegentowi zadano szereg pytań, na które tenże dał wyczerpującą odpowiedź, poczem posiedzenie zamknięto.

Z. W.

Sprawozdanie z posiedzenia technicznego w d. 27 kwietnia r. b. Przewodniczący inż. Ign. Radziszewski odczytał porządek dzienny, który zebrani zaaprobowali. W skrzynce zapytań nie nie znaleziono; spraw bieżących również nie było, wobec czego zabrał głos p. Stefan Otolski, wygłaszając odczyt na temat:

„W kwestyi surogatów“.

W dyskusji zabierali głos pp. Lewenberg, Boczkowski i przewodniczący, którym odpowiadał prelegent. Po wyczerpaniu dyskusji, wobec nie zgłoszenia żadnego wniosku posiedzenie zamknięto.

Wł. Wr.